

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 28. WRZESNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYZZSZEY
NARODOWEY.

Dnia 23. Września.

Prezydencya Obywatela Ignacego Zakrzewskiego.

Dyrekcya biletów skarbowych, przysłała rapport czynności swoich. Który po roztrząśnieniu do wydziału skarbu odesłany został.

Czytany był rapport komisyyi porządkowey Drohickiey, i komunikowany wydziałom wojskowemu i skarbowemu, w materyach tych wydziałów dotyczących się.

Dając rezolucyą swoię Rada, na zapytanie obywatela X. Tomaszewskiego pełnomocnika, oświadczyła: iż obywatel pełnomocnik może przyymować w podatkach żyto, owies, krupy, groch i siano, wprzód iednak ugodziwszy się o cenę iak najniewyższą, i ażeby te produkta przysławili do magazynu ci, którzyby ie, zamiast gotowych pieniędzy, w podatkach dawać cheieli.

Memoryał obywatela Nieśiołowskiego, względem dóbr po niegdy Maśalskim biskupie, kazała Rada komunikować pełnomocnikowi xięzney de Ligne, z zaleceniem, ażeby przez niego odpowiedź iak nayprędzey dana była.

Dyrekcya lazaretowa przyniosła usprawiedliwienie swoje, w odpowiedzi na przełożenie, przez deputacyą lazaretową uczynione. Prosiła oraz, ażeby iey dłuż-

szy czas do zdania zupełney i dokładney sprawy z czynów swoich był pozwolony. Usprawiedliwienie to, czytane było w Radzie. Przedłużono iey także czasu, końcem zupełnego i dokładnego zdania rachunków, a to naydłużey do miesiąca iednego. Od dnia zaś 24. miesiąca i roku bieżących, rachunki te, przez dyrekcya wspólnie z deputacyą utrzymywane być powinny.

Na podaną prozbę obywatelów mieszkańców miasta Nadarżyna, ażeby przez zwierzchność dworską obywatela Ogińskiego, dziedzica Nadarżyna, uciskani nie byli; odpowiedziała Rada, iż miasto Nadarżyn, ma się udać w tey mierze do komisyyi porządkowey xięstwa Mazowieckiego, która, podług uniwersału Naywyższego Naczelnika, pod dniem 7. Maja 1794. roku danego, obywatelom mieszkańcom sprawiedliwość wymierzy. A co się tyczy drugiego ich żądania, ażeby podług praw i nadań swoich propinacyą utrzymywać mogli; oświadczyła Rada, iż w czasie powstania narodu, w przywileje miasta Nadarżyna wchodzić nie może. Z tego więc powodu, żądanie ich, aż po otwarciu sądownictwa załatwione będzie.

Postanowiła Rada, ażeby każdy wydział rachunki dochodów i wydatków swoich szczególnych zakończył na ostatnim dniu miesiąca Września, i te w następującym miesiącu Październiku przyniósł do Rady. Nowe zaś rachunki wy-

działów, mają się zaczynać od 1. dnia Października.

Obywatelki *Katarzyna Kleczkowska i Antonina Bagińska*, przełożyły powody, dla których upraszają o zasilenie ze skarbu. Memoryały ich odesłała Rada do deputacyi ratunkowej.

Ob: *Ewa Gleychmanowa* wdowa, z czwórgiem dzieci pozostała po mężu, sętniku cyrkuła drugiego, z ciężkich ran pod *Zegrem* od nieprzyjaciela odebranym zmarłym, prosiła o umieszczenie siebie na funduszu inwalidów. Prośbę iey odesłała Rada do wydziału potrzeb wojskowych, ażeby ten, stosownie do prawideł przez *Naywyższego Naczelnika* ustanowionych, fundusz dla niey, i iey potomstwa obmyślił.

Obywatel *Potsch*, Administrator masy obywatela *Prota Potockiego*, podał memoryał względem sprzedania budowli fabryczney sukienney. Memoryał ten, odesłała Rada do dwóch rezolucyey swoich, iedney pod dniem 12. drugiey pod dniem 21. miesiąca i roku bieżących, zapadłych.

Sessya solwowana na dzień następujący, na godzinę 5. po południu.

RAPPORT SZOSTY

Sądu Wojskowego Kryminalnego.

Naywyższy Naczelniku Siły Zbroyney Narodowej!

Sąd wojskowy kryminalny z czynności swoich następujący, *Naywyższy Naczelniku*, przesyła ci raport.

Dnia 20. Września.

Franciszek Rudzki, Jan Ryński, Bartomiej Podbielski, w różnych miejscach przytrzymani, jako podeyrzani ludzie, nie okazawszy się bynajmniej winnymi, uwolnieni.

Ernest Kremer oficyalista *Pruski*, złapany od komendy *Polskiej*, w zakład za zabranych bezbronnym *Polaków* wzięty, między ienców policzony, i oddany jest.

Kaetan Rożnowski, o sprzyianie *Moskalom*, izpiegostwo, i werbowanie dla

tychże przekonany zostawszy, karą śmierci przez szubienicę ukarany.

Dnia 22. Września.

Wawrzyniec Podcząski i Tadeusz Wróblewski, dezertery z pulku czwartego, z aresztu uwolnieni, i do tegoż pulku odesłani.

Josiek Abrahamowicz, Mosiek Jakubowicz, Jakób Samulowicz, Neson Jakubowicz, ze wsi *Szczekotek*, obwinieni o szpiegostwo, dowiódłszy swoiey niewinności, uwolnieni natychmiast.

Woyciech Lenczeński, strzelec z pulku obywatela *Dembowskiego*, będąc za urlopem, jako chory na nogę z odnowioney rany, którą odebrał walcząc mężnie podczas rewolucy *Warszawskiej*, wzięty do więzienia, iakoby za mieszanie się do sceny 28. Czerwca, którego czasu *Lenczeński*, chorując, leżał w domu, a tam zapomniany tak od sądu, iako i tey władzy, która go do więzienia oddała, do tego czasu w tymże nayniesprawiedliwiej zostawał: z ocaleniem sławy, natychmiast z aresztu uwolniony.

Dnia 23. Września.

Michał Kuczyński, pędząc życie próżniackie, podpadł w podeyrzenie, i przyaresztowany został: do regimentu 10. oddany.

Szymon Cieszanowski, białc się z *Ignacym Bleywachim*, wpadli obydwu w studnią. *Cieszanowski* niepotłukłszy się tak bardzo, przyszedł do zdrowia, *Bleywach* w kilka dni umarł. Sąd w kłótni tych i wspólney bitwie, wzajemną uważając winę, w śmierci *Bleywach*iego sąd dostrzegając przypadek, który mógł także *Cieszanowskiego* spotkać, kilka miesięczne więzienie *Cieszanowskiego* za karę uznając, tegoż, dla uczynienia go nadal ostróżniejszy, na miesięczne ieszcze prace publiczne wklazał.

X. *Jan Piasecki*, i obywatel *Jakób Kalejsa*, iadący do *Warszawy*, przytrzymani za niemienie paszportu, którego sposobności dostać nie mieli, za złoże-

niem godnych wiary świadectw, uwolnieni.

Mateusz Kulig włościanin, *Kazimierz Stanikowski* gancarz, *Jan Bartosiak* flis, *Szymon Jwanczyk* fitarz, *Adam Litkie*, *Erdman Rychter*, *Hollandrzy*, przytrzymani w różnych miejscach, jako podeyżrzani, gdy się takimi nie okazali, uwolnieni.

Ignacy Kozłowski, nie okazawszy się nietylko podeyżrzany człowiekiem, o co był przyaresztowany, ale owszem w chęci służenia oyczyźnie, w woysku do korpusu artylleryi odeśłany.

Alexy Siórów Moskał, od lat kilku zamieszkały w Poljszcze, z profesyi sztelmach, nie okazawszy się bynajmniej podeyżrzany, do wydziału potrzeb wojskowych odeśłany.

Franciszek Hoffman, za pobicie ekucyi, przyśłany od policyi miejscowej, na dwie niedziele na więź wskazany.

Ignacy Zukowski, podróżny, przyaresztowany niesprawiedliwie, uwolniony.

Dnia 24. Września.

Julian Czechowski, obwiniony najprzód o przechowywanie *Moskałów* w pałacu pana swego *Branickiego*, w dniach rewolucyi *Warszawskiej*, powtórę o utrzymywanie ciągłej korespondencji, i dopełnianie nakazów pana swego. Odwiodłszy się w pierwszym zarzucie, inkwizycyą okazał nad to, że mężnie w dniach tych walczył przeciwko *Moskałom*, w drugim zaś tłumaczył się, że jako służący rozkazów pana swego dopełniać musiał. Sąd nie dostrzegłszy, by tenże *Czechowski* direkte dopomagał do niegodziwych czynności panu swemu, za którego pryncypiami nie szedł w chlubnych dla *Warszawy* dniach, sądząc nad to, że pięćmiesięczne więzienie, będzie dostateczną dla tego nauką, i da mu uczuć tę wielką prawdę, że obowiązki służącego nie uwalniają nas od obowiązków obywatelskich, wolnym go z aresztu uczynił.

Stefan Engelmaier Węgrzyn, niewdzięczny krajowi, z którego ciągnął zna-

czne zylki, prowadząc lat wiele w *Poljszcze* handel, gadał bezczelnie, przeciw powstaniu narodowemu i *N. Naczelnikowi*. Sąd niegodnym rzeczono go *Engelmaiera* przebywania na wolnej ziemi uznałszy, uścisnąć mu na zawsze z krajów *Poljskich* nakazał. Ekucyą tego wyroku, wydziałowi bezpieczeństwa polecił.

Krzysztof Rejder Holender, odwiodłszy się inkwizycyą, że *Prusaków* na gospodarzy *Poljskich* nie naprowadzał, uwolniony został.

Kandra Kalinia, dezterter *Moskiewski*, najnieprzyzwoiciej do sądu oddany, do komendanta *Xłwa Mazowieckiego* odeśłany.

Wojciech Michałek, i *Franciszek Wąsiewicz*, *Piotr Słubowski*, *Walenty Gofczycki*, *Marcin Cwikliński*, w różnych przyaresztowani miejscach dla potrzebnej, ile w tym czasie ostrożności, nie okazawszy się bynajmniej podeyżranymi ludźmi, uwolnieni zostali.

X. Marcin Kraiewski, officyał *Zomziński*, proboszcz *Zambrowski*, ucisnąwszy długimi processami, a mianowicie ostatnim, rozpoczętym w sądach kryminalnych *Xłwa Mazowieckiego*, obywatela *Chęcińskiego*, ławnika *Zambrowskiego*, w którym poczyniłszy zarzut kryminalne, długiego i przykrego w prochni więzienia temuż stał się przyczyną, uczuwszy nareszcie gwałt i niesprawiedliwość, którą nad słabym dopełniał, zagodził niewinnie prześladowanego *Chęcińskiego*, wyliczeniem mu dwunastu tysięcy złotych *Poljskich*: który prosząc sądu o zatwierdzenie tej kompanacyi, darował wspaniale przykrości wycierpiane, darował i kary, których mu prawo, a nie serce jego żądać pozwalało.

Cnotliwy *Chęciński* starzec, obciążony wiekiem, wzrąwszy trzy tysiące zł: pol: z rzeczoney summy dla siebie, familii, i obrońcy, który mu służył w jego processach, dziewięć tysięcy zł: pol: poniósł skarbowi na pożyczkę.

Dan na sessyi sądu kryminalnego wo-

fkowego, dnia 25. miesiąca Września, 1794. roku.

Gabryel Taszycki G. M. Prezyd.

J. Ochmański Kapitan Audytor Regimentu 16. mppr.

DEPUTACJA INDAGACYJNA

Uwiedomia szanowną publiczność, iż w tych dniach przystępuje do indagacyi *Platera* podkanclerzego *Litt: Oborskiego* kasztelana *Ciechanowskiego*, *Leduchowskiego* kasztelana *Lubaczewskiego*, *Zambrzyckiego*, *poła Nurfkiego* na zjazd *Grodziński*, powołanych o przestępstwa przeciw narodowi. Ktobykolwiek więc miał jakowe dowody, dające ślad służyć mogący do wyjaśnienia tychże przestępstw, lub oczyszczenia z nich, raczy one komunikować deputacyi, aby ta była w stanie wyczerpać w indagacyi wszystkie okoliczności, które przyczynić się mogą do uniewinnienia pomienionych osób, lub przekonania ich o zbrodni.

Dan w *Warszawie* na sefssyi deputacyi dnia 27. miesiąca Września 1794. R.

J. K. Szaniawski z kolei prezyd.

Obwieszczenie Wydziału Skarbu, względem zmiany biletów skarbowych większych na mniejsze.

WYDZIAŁ SKARBOWY

w Radzie Najwyższej Narodowej

Uwiedomia niniejszym obwieszczeniem, iż dla wygody publiczney i łatwiejszey biletów skarbowych cyrkulacyi, złożony został oddzielny kantor do zmiany biletów, to jest bilety większe uważają się od stu złotych naywyżey, do złotych 10. i te za drobniejsze zamienione będą. Bilety zaś pięciозłotowe naywyżey, na zdawkowe po groszy 5. i 10. lub też monetą miedzianą, podług potrzeby odmienione zostaną. Ktoby więc życzył sobie takowey odmiany, na się udać na komorę celną *Warszawa* w pałacu Rzpłtey, *Kraśńskich* zwanym, gdzie mieysce na

wspomniony kantor jest przeznaczone. Takowey kantor, od dnia 29. miesiąca i roku terażnieyszego, zaczawszy codziennie zrana od godziny 9. do 12. po południu od godziny 2. do piątey, (prócz niedzieli) otwarty będzie. Ktoby zaś chciał odmiany biletów większych nad złotych sto, takowey do wydziału skarbowego po zyskanie zmiany udać się powinien. Niniejsze obwieszczenie kancelaryi swoiey do gazet podać zaleca.

Dan w *Warszawie* na sefssyi dnia 27. Września 1794. roku.

X. H. Kollatay Prezes Wydziału Skarbowego.

Obwieszczenie tegoż Wydziału, względem biletów czterozłotowych i dwózzłotowych.

WYDZIAŁ SKARBOWY

w Radzie Najwyższej Narodowej

Uwiedomia publiczność: iż stosownie do użawy Rady naywyższej, dnia 4. Września roku terażnieyszego zaszley, bilety mniejsze na złotych 4. dla wygody publiczney utworzone, już w aktualny kurs weszły, i na takowych biletach przezwiłko obywatela: *F. Malinowski*: z drugiey strony ślepem jest odbiżnane. Niemniey wydział skarbowy obwieszcza, iż bilety drobne zdawkowe na groszy pięć, z uchwały Rady naywyższej pod dniem 13. Sierpnia ustanowione; równie z odbiżnaniem na drugiey stronie, tak jak na biletach czterozłotowych przezwiłkiem: *F. Malinowski*: niebawnie w kurs weyść mają. Niniejsze obwieszczenie kancelaryi swoiey do gazet podać zaleca.

Dan w *Warszawie* na sefssyi dnia 27. miesiąca Września 1794. roku.

X. H. Kollatay P. W. Skarb.

Dnia wczorayszego, pewny woyskowy, na Podwalu na przeciw domu *Raczyńskich*, zgubił memoryał z rezolucyą od N. Naczelnika, i w nim zawartych affygnat 3. Ktoby ie znalazł, uda się do kantoru Gazety Rządowey, a odbierze przyzwoitą nagrodę.